

# Quo vadis?



Nr 1 Wrzesień, październik 2010

Pismo Młodzieżowego Ośrodka Socjoterapii Nr 3 „Dom na Trakcie”  
im. prof. Stanisława Jedlewskiego.

---

## Dla nas i o nas

### O naszym piśmie

Nazwa pisma „Quo vadis” pochodzi z języka łacińskiego i w tłumaczeniu znaczy: „dokąd idziesz?”. Taki tytuł nosi znana powieść Henryka Sienkiewicza i film oparty na tej lekturze. Odwołuje się on do słów *Quo Vadis, Domine?* (*Dokąd idziesz, Panie?*), wypowiedzianych według legendy, przywołanej również w powieści, przez apostoła Piotra do Chrystusa.

Ponieważ pismo jest skierowane do Was wychowankowie, pragniemy wytłumaczyć skąd pomysł na taki tytuł. Nasz Ośrodek znajduje się przy Trakcie Lubelskim, a trakt to inaczej droga. A drogą się podróżuje – idzie lub jedzie. Wy też jesteście w drodze: do dorosłości. Zdarza Wam się błądzić, schodzić na manowce. Chcielibyśmy, żeby ten tytuł skłonił Was do chwili zadumy – dokąd zmierzam, co chcę osiągnąć. Życzymy udanych wyborów życiowych!  
(red. B.W.)



---

### Nasz patron

Patronem Ośrodka jest prof. Stanisław Jedlewski, który żył w latach 1906 – 1992. Nie wybraliśmy go na patrona ze względu na jego osiągnięcia naukowe (choć były one wielkie). Został patronem placówki ponieważ w latach 1946-1950 w Krzeszowicach pod Krakowem stworzył Państwowy Zakład Wychowawczy – Naukowy dla młodzieży, która w czasie wojny straciła rodziców, domy. Podopieczni mieszkali w internacie i uczyli się w wielu szkołach powstałych w zakładzie. Było to ważne, bo w większości młodzież ta nie miała gdzie mieszkać i od wielu lat nie uczęszczała do szkoły. Losy swoje i wspomnienia wychowankowie opisali w książce „Mieliśmy kilkaset sióstr i braci”. Jest ona w naszej bibliotece – jeśli zainteresują Was te wspomnienia sięgnijcie do niej!

## Historia Ośrodka

Dwadzieścia lat temu zarządzeniem nr 39 Kuratora Oświaty i Wychowania z dnia 14 lipca 1981 roku powołany został do życia **Ośrodek Szkolno - Wychowawczy** w Warszawie przy ulicy Trakt lubelski 40, a pierwsi wychowankowie pojawili się wraz z rozpoczęciem roku szkolnego 1981/82.

Nazwa ośrodka "**Dom na Trakcie**" została nadana z okazji 10 rocznicy powstania w roku 1991. Trzy lata później patronem wybranym przez młodzież i pracowników został **prof. Stanisław Jedlewski**.

Nasi wychowankowie uczyli się w klasach 5-8 szkoły podstawowej, przed reformą, a obecnie przy Ośrodku jest gimnazjum, a Wy jesteście jego uczniami.

Z dniem 01 września 2006 roku Ośrodek nasz stał się **Młodzieżowym Ośrodkiem Socjoterapii nr 3**.



# Z życia Ośrodka

## NOWY ROK SZKOLNY W DOMU NA TRAKCIE

U NAS ROK SZKOLNY ZACZYNA SIĘ 31 SIERPNIĄ BO WTEDY WSZYSCY WYCHOWANKOWIE PRZYJEŹDŻAJĄ DO OŚRODKA. W TYM ROKU ZASZŁO U NAS WIELE ZMIAN .

JEST NOWA PANI DYREKTOR-MAŁGORZATA JAROŃ I PANI KIEROWNIK –URSZULA GAWRYŚ.

PRACĘ ROZPOCZĘŁA PANI PSYCHOLOG ANNA PŁACZKIEWICZ, A ZAMIAST PANI MARTY KTÓRA SPODZIEWA SIĘ DZIECKA, JĘZYKA POLSKIEGO UCZY PAN MARCIN.

PRZYSZŁO TEŻ DUŻO NOWYCH KOLEGÓW I KOLEŻANEK .  
ZOSTAŁY ODNOWIONE SYPIALNIE I ŚWIETLICE.  
WPROWADZONO TEŻ ZMIANY W REGULAMINIE.

MAM NADZIEJĘ ŻE TEN NOWY ROK SZKOLNY BĘDZIE DLA NAS WSZYSTKICH PRZYJEMNY I BARDZO FAJNIE UDANY .

CHCIAŁBYM ŻEBY TEN ROK BYŁ SZCZĘŚLIWY DLA TRZECIOKLASISTÓW, PONIEWAŻ JESTEM JEDNYM Z NICH.

RED. PATRYK MAKIŁA



## Siemanko!!!!

Tu Adela, wszyscy mnie znają ☺ , chciałabym ogłosić jakie zmiany nastąpiły w grupie drugiej.

W tym roku szkolnym doszły do nas dwie nowe koleżanki Agnieszka i Marta .

Moim zdaniem są sympatycznymi dziewczynami.

Oprócz tego odeszła od nas pani Bożenka , a przyszła pani Marta, która ma z nami dyżury w piątek i ciśnie nas do sprzątnięcia . W nowym roku szkolnym życzę drugiej grupie dużo uśmiechu na twarzy i łatwych egzaminów dla Kamilki, Julci , Moniki , Martusi oraz Ani . Dla mnie i moich koleżanek życzę stypendiów za bardzo dobre wyniki w nauce.



*Angelika Szczęsna*

Cześć!



Tu Ewa. Dołączyłam do 1 grupy, tak więc chciałam poinformować jakie diametralne zmiany zaszły w grupie. Do grupy przybyły nowe dziewczyny ( wraz ze mną ): Oliwia, Tala, Dorota, Basia i Andżelika. Wyglądają i są sympatycznymi dziewczynami. Mam nadzieję że ten rok przeleci nam bez większych kłopotów, komplikacji i problemów oraz bez zbędnych grupowych kłótni!

*Ewa*

22 września w naszym Ośrodku gościła córka p. Ireny Sendlerowej, Janina Zgrzemska i opowiadała o swojej mamie. Dowiedzieliśmy się, że p. Irena w czasie II wojny światowej z narażeniem własnego życia ratowała żydowskie dzieci z warszawskiego getta. Uratowała ich ponad dwa tysiące. Po wojnie nadal utrzymywała z nimi kontakty. Historię Ireny Sendlerowej i jej działalność głośnymi uczyniły amerykańskie uczennice, które w ramach projektu szkolnego poznały jej działalność, a nawet przyjechały do niej z wizytą.

*Barbara Kucharska*



W Ośrodku działa wiele kół zainteresowań. Zapraszamy do uczestnictwa w zajęciach.

## Koła zainteresowań:

- plastyczne



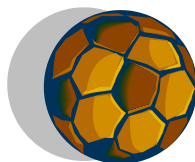
prowadzi p. Krysia Chmura w  
poniedziałki

- kulinarne



najlepszą kucharką wśród wychowawców  
w Ośrodku jest p. Ewa Kalita; zajęcia koła  
odbywają się w środy

- sportowe



p. Jurek Płużański

wokalne



prowadzi p. Piotr Witul we wtorki

redakcyjne



na których powstaje ta gazetka;  
spotkania odbywają się  
w czwartki z p. Bożeną Wieliczko

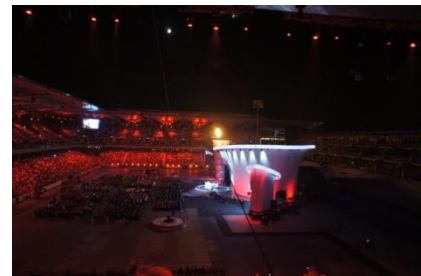
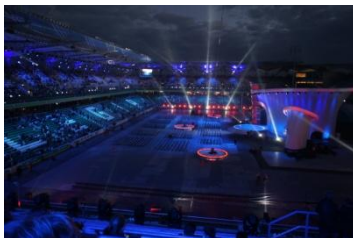
19 września zaczęły się w Warszawie Letnie Olimpiady Specjalne Polska. Były to zawody sportowe, w których uczestniczyły osoby niepełnosprawne intelektualnie. My chodziliśmy na te zawody aby okłaskiwać i dopingować niepełnosprawnych zawodników.

Uczestniczyliśmy w uroczystości otwarcia Olimpiad, oglądaliśmy zawody wrotkarskie i koszykówkę. Bardzo nam się podobało, że zawodnicy dzielnie walczyli o wyniki i umieli się przy tym świetnie bawić. Dlatego nasze okłaski nie były udawane.

Ewa Swoboda



W oczekiwaniu na uroczystość rozpoczęcia olimpiad



## Sceny z życia codziennego

*grupy V*



# Współpraca

Od roku 1990 "Dom na Trakcie" nawiązał współpracę z **Ewangelickim Domem Dziecka** z miejscowości **Menden** w Niemczech. Zaowocowała ona prawdziwymi przyjaźniami między wychowankami i pracownikami obydwu placówek.

Jak co roku jesienią nasi koledzy z Niemiec pod opieką pana Witka i jego żony przyjechali do nas z wizytą. Razem wesoło spędzaliśmy czas w Ośrodku i na wspólnej wycieczce.

Dnia 14 października 2010 roku pojechaliśmy wraz z naszymi kolegami z Niemiec na trzydniową wycieczkę do Krakowa. W tak krótkim czasie udało nam się zobaczyć bardzo dużo ciekawych miejsc. Na miejscu czekały nas także atrakcje. Mieliśmy możliwość zwiedzić Kraków, m.in. Dzwon Zygmunta i Katedrę na Wawelu, Wieliczkę oraz Katedrę w Kalwarii Zebrzydowskiej. Mieszkaliśmy w podkrakowskim hotelu, gdzie zostaliśmy bardzo miło przyjęci. Ostatniego dnia wycieczki mieliśmy okazję skorzystać z parku wodnego w Krakowie, który zapewniał wiele atrakcji np. siatkówka i koszykówka wodna, wiele okazałych zjeżdżalni, a także basen z falami wodnymi. W Wieliczce czekała na nas ogromna ilość schodów do przejścia (ok.400), ale naprawdę było warto, bo zobaczyliśmy przy okazji jak wydobywało się sól. Zobaczyliśmy także obóz koncentracyjny w Oświęcimiu, który wywarł na nas ogromne wrażenie, a szczególnie rzeczy osobiste które pozostały po okrutnie zamordowanych ludziach. Bardzo dziękujemy za możliwość wyjazdu na tę wycieczkę, a także dziękujemy nauczycielom i wychowawcom, którzy każdego dnia służyli nam pomocą i spędzili z nami bardzo udany czas.

*Kamila Dołubizno  
Julita Jaroszevska*



Zwiedzamy  
obóz zagłady  
w Oświęcimiu



W katedrze  
w Kalwarii  
Zebrzydowskiej





Bardzo nam się  
podało karmienie gołębi  
na krakowskim Rynku



## Zwiedzamy Wawel



z wizytą u smoka wawelskiego

i w kopalni  
soli  
w Wieliczce



## Zabawy w parku wodnym



Chwila relaksu  
dla  
wychowawców



nimfy wodne

Po powrocie z wycieczki jeszcze przez 4 dni gościliśmy w naszym ośrodku koleżanki i kolegów z Menden .

We wtorek przyjechał do nas artysta z Kolumbii , który grał na gitarze i śpiewał - w ten sposób przedstawił nam muzykę Ameryki Południowej i Środkowej - a my wszyscy, wraz z gośćmi z Niemiec, świetnie się bawiliśmy . Po zakończeniu występu wychowawcy zorganizowali grilla . Odbył się on przed Ośrodkiem . Wszyscy zjadali się kiełbaskami popijając coca-colą . Każdy świetnie się bawił i nikt nie odczuwał zimna. W środę (następnego dnia) pan Jurek Kosiorek zorganizował pokaz jego największej pasji czyli „PARALOTNI”. Przed pokazem odbyło się oficjalne pożegnanie naszych kolegów niemieckich. Po pożegnaniu oglądaliśmy różne filmiki na temat paralotni i slajdy na których pan Jurek pokazywał nam z czego się ona składa . Mieliśmy też okazję na własne oczy zobaczyć prawdziwą paralotnię, ponieważ Pan Jurek przywiózł ze sobą swój sprzęt . Była ona ogromna, nikt nie przypuszczał, że będzie to aż tak duże . Wszyscy słuchali Pana aż do końca wykładu - 2 godziny, a w czwartek z samego rana Niemcy pojechali już do swojego kraju .

*Marta Ignatowicz*

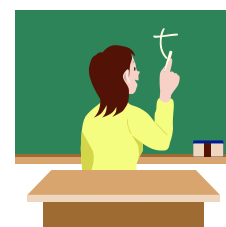


**Koncert pana Carlosa**



Codzienny wieczorny rytuał – taniec

Dnia 21 października 2010 roku w naszej szkole odbyła się uroczystość z okazji Dnia Nauczyciela. Pani Marta Mielcuch wraz z panią Anią Kosiorek oraz panem Piotrem Oparą przygotowali program artystyczny, w którym brali udział uczniowie naszej szkoły. Każdy z nas zaangażował się w swoją rolę, co zresztą, jak mieliście okazję zauważyć , nam się udało. Po zakończeniu naszego przedstawienia zostały wręczone drobne upominki dla wszystkich pracowników Domu Na Trakcie. Z racji tego że nie wszyscy pracownicy byli obecni raz jeszcze życzymy wszystkiego najlepszego.



Julita Jaroszewska  
Kamila Dołubizno

